

## **2 WYROK**

### **2.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Hanna Bartkowiak

Sędziowie: Małgorzata Winkler-Galicka

Mariusz Sygreła

**3 Protokolant: apl. prok. Joanna Burakowska**

**4 przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Pawła Gryzieckiego**

**5 po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2021 r.**

sprawy **A. T. (1)**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk oraz z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

**6 od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży**

z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt II K 751/18

1. Stosując art. 4 § 1 kk i za podstawę rozstrzygnięć przyjmując ustawę karną w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 r. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w pkt 4 podwyższa wymiar kary za przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk do 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności,

b) w pkt 11 w miejsce połączonych kar, łączy karę pozbawienia wolności z pkt 1 zaskarżonego wyroku oraz orzeczoną powyżej karę pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu karę łączną 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności,

c) na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza 3 dni z tytułu zatrzymania oskarżonego od dnia 19 maja 2018 r. godz. 12:35 do dnia 21 maja 2018 r. godz. 17:55 przyjmując, że jeden dzień zatrzymania odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności oraz okres tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 16 marca 2021 r. godz. 19:50 i nadal.

2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

3. Zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz nie wymierza mu opłatę za obie instancje.

Mariusz Sygreła Hanna Bartkowiak Małgorzata Winkler-Galicka

<b>UZASADNIENIE</b>	
---------------------	--

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 615/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 16 marca 2021 roku, sygn. akt II K 751/18

**0.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia**

**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **0.11.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

## **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

### **0.12.1. Ustalenie faktów**

<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

### **0.12.2. Ocena dowodów**

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>	
--	--

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p>Zarzut z apelacji obrońcy oskarżonego: <u>Obraza przepisów postępowania karnego mająca wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 kpk polegająca na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów</u>, w szczególności poprzez nienadanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka G. T., w których podała, iż syn nie jest uzależniony od alkoholu oraz w zakresie, w którym podała, że w dniu 19 maja 2018 r. potrzebowała pilnej konsultacji lekarskiej, a odwołanie wizyty było wynikiem troski o stan zdrowia syna na wieść o wypadku oraz poprzez nadanie przymiotu częściowej wiarygodności zeznaniom świadka M. D. w sytuacji gdy zdaniem obrony istnieją uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności jej zeznań z uwagi na pozostawanie świadka</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>w konflikcie z oskarżonym w zakresie kontaktów z małoletnim dzieckiem, a także ze względu na teatralne zachowanie świadka na sali rozpraw nastawione na odwet i zaszkodzenie oskarżonemu, tym bardziej że świadek nie miała żadnego związku ze zdarzeniem, zaś udział M. D. w sprawie wynikał z jej własnej inicjatywy.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku procesu i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd nie wykazuje błędów w zakresie logicznego rozumowania, jest też zgodna z wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych było też wynikiem rozważenia wszelkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Tak, więc kształtując swoje przekonanie Sąd działał w granicach swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 kpk.</p> <p>W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji oceniając treść zeznań świadka G. T. w sposób w pełni przekonujący przedstawił, na jakich przesłankach faktycznych odmówił im przymiotu wiarygodności w określonym zakresie. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, matka oskarżonego podawała, że syn nie ma problemu z nadmiernym spożywaniem alkoholu</p>		

podczas gdy sam A. T. (1) wskazał, iż ma na tym tle problem. Uwypuklenia wymaga także ta część zeznań złożonych przez świadka, których istnienie obrona zdaje się pomijać. W toku pierwszego przesłuchania G. T. zeznała bowiem także, że „syn kilka lat wcześniej został zatrzymany przez Policję za jazdę pod wpływem”. Nadto, pomimo iż faktycznie na początku składania zeznań oświadczyła, że syn nie miał żadnych problemów z alkoholem to pod koniec tego samego przesłuchania wskazała, że wydaje jej się, że syn pił wtedy gdy miał problemy z dziewczyną i nie dawał sobie rady. W tym miejscu zaszyfrować warto, iż w podanym zakresie jej zeznania wydają się wewnątrznie niespójne. W szczególności gdy ma się na uwadze treści wyjaśnień oskarżonego, złożonych podczas przesłuchania dnia 21 maja 2018 roku, kiedy to przyznał, iż problemy w relacjach z byłą partnerką, w tym konflikt na linii sprawowania opieki nad wspólnym dzieckiem oraz wizja utraty pracy gdyby ograniczono mu prawa rodzicielskie doprowadziły go do jego załamania psychicznego, na skutek którego kilka razy sięgnął po alkohol. Wskazał także, że jeszcze przed wypadkiem zgłosił się na terapię antyalkoholową, w efekcie czego od maja uczestniczył w spotkaniach AA, zaś od czasu jej rozpoczęcia pierwszy raz sięgnął po alkohol właśnie przed wypadkiem. Sama G. T. zeznała przed sądem, że przed wypadkiem syn miał problemy z alkoholem oraz „terapię” (k. 603). Abstrahując zatem od tego, że twierdzenia obrony, w świetle których oskarżony, zapobiegawczo, niejako z ostrożności zaczął uczęszczać na terapię, są nie do przyjęcia to dodatkowo pozostają w jawnej

sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Powyższe dyskwalifikuje możliwość uznania, iż oskarżony nie miał przed wypadkiem problemu na tle alkoholowym. Poza tym podnoszona okoliczność miała de facto drugorzędne znaczenie przy kształtowaniu wymiaru kary.

Odnosząc się krytycznie do argumentacji obrońcy oskarżonego z uzasadnienia omawianego zarzutu Sąd Okręgowy stwierdził, że w realiach dowodowych niniejszej sprawy nie ujawniły się żadne okoliczności wskazujące aby podsądny znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej, nakazujące umniejszyć stopień jego zawinienia. Za taką okoliczność z pewnością nie mogła zostać uznana linia obrony oskarżonego polegająca na twierdzeniu, iż musiał przyjechać do rodziców, aby oddać im klucze do samochodu, które były im niezbędne z uwagi na nagłą konieczność udania się przez matkę oskarżonego do lekarza. Powyższa konkluzja nastąpiła po odniesieniu się m.in. do treści zeznań matki A. T. (1), wskazywanych przez obronę jako podstawa dowodowa w kwestionowanym zakresie. Wskazać należy, że z relacji G. T. z postępowania przygotowawczego bezpośrednio po przybyciu na miejsce zdarzenia wynika, że syn miał przywieźć kluczyki „do naszego samochodu ponieważ nie mieliśmy się jak dostać do naszego poj.”. Dalej podała, że „syn zaczął urlop i miał do nas przyjechać na parę dni”. Zaakcentować zatem należy, że G. T. jako główny powód, dla którego A. T. (1) miał przywieźć klucze do ich auta podała brak możliwości dostania się do pojazdu. Nie wspominała aby konieczność skorzystania z samochodu wynikała



z natychmiastowej potrzeby udania się do szpitala. Dalej wskazała, iż syn dzwonił około godziny 9:00-10:00, informując, że wyjeżdża. W tym miejscu uzupełniająco należy wskazać, iż w toku postępowania jurysdykcyjnego G. T. mówiła, że syn miał przyjechać około godziny 12.00. Jak wynika z dalszych zeznań złożonych przez G. T. w dniu zdarzenia, próbowała skontaktować się z synem dopiero po otrzymaniu wiadomości o wypadku czyli po godzinie 13:30. Wskazać należy zatem, iż jakkolwiek przywoływana przez obrońcę, konieczność zawiezienia matki do szpitala, w ustalonych warunkach, wbrew zamierzeniu skarżącego nie mogłaby być zakwalifikowana jako stan wyżej konieczności to po analizie już samych tylko zeznań G. T., nasuwa się jednoznaczny wniosek, iż potrzeba przetransportowania matki celem udzielenia jej pilnej pomocy lekarskiej nie zaistniała. Abstrahując już od tego, iż gdyby faktycznie G. T. musiała z uwagi na wskazywaną przez obrońcę chorobę nowotworową czy też ból w klatce piersiowej skorzystać z natychmiastowej konsultacji bądź pomocy lekarskiej to pierwszym racjonalnym sposobem działania wydaje się wykonanie telefonu alarmowego celem wezwania karetki pogotowia, która przybyłaby na miejsce w czasie do kilkunastu minut od wezwania, poproszenie o pomoc sąsiadów czy też skorzystanie z usługi taxi, to za całkowicie nieprawdopodobne należy uznać, iż w/w oczekiwałyby na przyjazd syna, który miał przebyć w tym celu trasę o długości około 80 km. Twierdzenie takie jawi się jako niewiarygodne nie tylko dlatego, iż sam dojazd musiałby zająć nieadekwatnie długi czas, którego

upływ miałby istotne znaczenie dla ratowania zdrowia, co już samo w sobie przesądza o nieracjonalności takiego twierdzenia, ale także dlatego, że G. T. nieprecyzyjnie czasowo określiła moment kiedy syn miał wyjechać, jakby dokładna godzina nie była istotna. a Nadto z treści jej zeznań wynika, iż pomiędzy godziną 10:00 a 13:30 nie próbowała skontaktować się z A. T. (1) w celu ustalenia gdzie się znajduje, chociaż wydaje się, że oskarżony zdecydowanie spiesząc się z uwagi na złe samopoczucie matki, powinien dojechać już na miejsce. Jednocześnie jak wynika z treści zeznań G. T., gdy dowiedziała się o wypadku syna, poprosiła siostrzenicę o zawieszenie jej na miejsce zdarzenia, co ta uczyniła. Wbrew twierdzeniom obrony istniał zatem szereg potencjalnych możliwości dostania się do lekarza w szybkim czasie. Powyższe wnioski znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach zebranych w sprawie. Wnikliwa i ostrożna analiza zeznań J. F. również pozostaje w zgodzie z wyżej przytoczonymi zeznaniami G. T.. J. F. zeznała, że A. T. (1) był u niej w dniu zdarzenia około godziny 11.00 i mówił, że jedzie do rodziców. W jej uznaniu nie wyglądał na osobę spieszącą się. Miał spędzić u niej od kilku do maksymalnie około 25 minut. Tego rodzaju wizyta, złożona w sytuacji forsowanej przez obronę nie mogłaby znaleźć żadnego uzasadnienia, w szczególności, iż nie wynika aby był ku niej istotny powód. Przesłuchiwana podała bowiem, że A. T. (1) przyjechał, bo „chciał zobaczyć czy pies go pozna”, „przywitać się”, a ponadto pomimo otrzymania odpowiedzi kilkukrotnie pytał świadka gdzie jest jej mąż. Idąc dalej wskazać należy, iż twierdzenia co do choroby matki oskarżonego

w rozpatrywanym okresie nie zostały potwierdzone dokumentacją medyczną. Z kolei zaświadczenie o leczeniu, nieprecyzujące momentu w którym choroba wystąpiła, a nadto odnoszące się do okresu niemal półtorarocznego po wypadku, wprost wyklucza przyjęcie wersji zdarzenia przedstawionej przez obronę. Dodatkowo wskazać należy, że świadek nie pojechała do lekarza ani w dniu zdarzenia, ani w okresie bezpośrednio po nim. Nie sposób także uznać za wiarygodne niefrasobliwych twierdzeń G. T., iż dotarła do onkologa dopiero w styczniu 2020 roku, ponieważ miała zapisane przez lekarza rodzinnego tabletki, które jej pomagały (k. 609). Taka postawa kłóci się wyraźnie z rzekomą pilną potrzebą wizyty lekarskiej w dniu 19 maja 2018 r. i deklarowaną chęcią szukania pomocy u lekarza z zakresu nowotworów. Wątpliwości budzi także to, iż nieplanowana, państwowa wizyta u lekarza onkologa miała mieć miejsce w sobotę, gdy zasadniczo przychodnie służby zdrowia są nieczynne.

Mając na uwadze wyżej przywoływaną argumentację Sąd Okręgowy za w pełni słuszną uznał poczynioną przez Sąd I instancji ocenę sprowadzającą się do odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom G. T. w zakresie konieczności skorzystania w feralnym dniu z pomocy medycznej. Tym niemniej dodatkowo należałoby zwrócić uwagę na pewną sprzeczność twierdzeń obrony ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Oskarżony z jednej strony twierdził, iż jego matka miała jechać na umówioną wizytę do lekarza co do której nie przedłożono żadnych dokumentów

ją potwierdzających ani nie sprecyzowano jej godziny, a z drugiej G. T. dopytywana na tę okoliczność wskazuje, że miała bóleści w nocy, a z uwagi na to, że ma kartę pacjenta mogła jechać w każdej chwili do lekarza. Te co prawda drobne niuanse dodatkowo wpływają na negatywną ocenę oświadczeń zarówno wyżej wymienionej jak i oskarżonego.

Odnosząc się do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zeznań świadka M. D., wskazać należy, że i w tej kwestii obrona bezpodstawnie dopatruje się uchybień. Wymaga podkreślenia, że Sąd I instancji mając na uwadze zachowanie świadka w toku przesłuchania oraz jej konflikt z oskarżonym podszedł do jej oświadczeń z dużą dozą ostrożności, w związku z czym dał wiarę relacji świadka jedynie częściowo w zakresie ustalonego na podstawie innych dowodów stanu faktycznego. Powyższe w kontekście także już wyżej poczynionych wywodów co do uczęszczania przez oskarżonego na terapię, jego faktycznego problemu alkoholowego oraz postępowań mandatowych, które były jego udziałem prowadzi do wniosku, iż nie można mówić o żadnym uchybieniu Sądu we wskazanym zakresie.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. T. (1) za czyn w pkt I i IV (w wyroku numeracja wg liczb arabskich) kary 3 lat pozbawienia wolności

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wyżej poczyniona analiza treści zeznań G. T. oraz M. D. doprowadziła do uznania, iż chybiony zarzut apelacji nie mógł przynieść oczekiwanego efektu w postaci obniżenia wymiaru kar jednostkowych za czyny oskarżonego z art. 178a § 1 kk (pkt 1) i z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk (pkt 4).</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.2.</p>	<p>Zarzut z apelacji obrońcy oskarżonego: <u>Obraza przepisów postępowania karnego mająca wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 kpk</u> polegająca na pominięciu przy ocenie dowodów części zeznań świadka S. K., który był strażakiem zabezpieczającym miejsce zdarzenia w zakresie informacji, iż M. S. (2) miał widoczne obrażenia głowy w tylnej części, które jego zdaniem doprowadziły lub mogły doprowadzić do zgonu</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Sąd I instancji, wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego, nie naruszył również przepisów prawa procesowego poprzez obrazę art. 410 kpk, co w konsekwencji mogłoby mieć wpływ na treść orzeczenia, a miałyby polegać na pominięciu przy ocenie dowodów części zeznań świadka S. K. w zakresie w jakim świadek ten zeznał, że M. S. (2) miał widoczne</p>		

obrażenia w tylnej części głowy, które jego zdaniem doprowadziły lub mogły doprowadzić do zgonu w/w. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy przede wszystkim wskazać, iż jak wynika z treści uzasadnienia, Sąd I instancji wziął pod uwagę treść zeznań złożonych przez S. K. uwzględniając je przy rekonstrukcji przebiegu zdarzenia z dnia 19 maja 2018 r. oraz dał im wiarę. Podobnie nie sposób uznać, aby kwestia obrażeń M. S. (2) została pominięta przez Sąd I instancji, w sytuacji gdy zostały one opisane w opinii złożonej przez biegłego lekarza medycyny sądowej znajdując następnie odbicie w czynie zarzucanym oraz przypisanym oskarżonemu. Nie budzi bowiem żadnych wątpliwości, iż jak wynika z wniosków wskazanej opinii, zgon M. S. (2) nastąpił na skutek obrażeń czaszkowo-mózgowych. Szczególnego podkreślenia wymaga jednak, iż sam fakt, że świadek nawet będący strażakiem zabezpieczającym miejsce zdarzenia, opisuje obrażenia pokrzywdzonego oraz daje wyraz własnym przekonaniom czy też przypuszczeniom nie zmienia tego, iż ocena obrażeń pokrzywdzonego w kontekście skutku śmiertelnego i jego przyczyn należy jedynie do biegłego specjalisty - lekarza medycyny sądowej. Podkreślić należy, że świadek S. K. tego rodzaju wiadomości specjalnych nie posiada, co zresztą w toku przesłuchania podkreślał. Nie było również jego rolą procesową dokonywanie tego rodzaju ocen. Tym niemniej dopytany w toku postępowania jurysdykcyjnego na okoliczność tego co mogło spowodować taki uraz u pokrzywdzonego wskazał, iż „zagłówek też może spowodować takie obrażenia. Ja nie jestem

żadnym ekspertem”. W efekcie świadek nie pamiętał ani lokalizacji urazu, nie mógł też wiedzieć czy i jaki przedmiot miał go wywołać. Wobec powyższego podkreślić wypada, iż nawet ogół treści zeznań świadka nie jest tak jednoznaczny jak przedstawia to obrona. Brak jednocześnie realnych podstaw by oczekiwać od świadka szczegółowszych informacji z miejsca zdarzenia niż te, które już podał w czasie składania zeznań.

P., Sąd Okręgowy stwierdził jeszcze, że uzasadnienie wyroku spełnia wymogi art. 424 kpk, przy czym wnioski wyprowadzone z zebranego materiału dowodowego nie uchybiają ani regułom logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy, ani też zasadom doświadczenia życiowego. Ustalenia faktyczne oparte zostały na całokształcie okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 kpk), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 kpk) i bezstronności (art. 4 kpk), w granicach ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 kpk. Wobec powyższego zarzuty podniesione w zakresie art. 7 kpk i art. 410 kpk należało uznać za chybione.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. T. (1) za czyn w pkt I i IV (w wyroku numeracja wg liczb arabskich) kary 3 lat pozbawienia wolności

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

<p>Brak podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na całkowitą niezasadność omówionego zarzutu.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.3.</p>	<p>Zarzut z apelacji obrońcy oskarżonego: <u>Obraza przepisów prawa procesowego poprzez naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 kpk w związku z art. 193 § 1 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków na okoliczność umiejscowienia kosiarki w czasie wypadku i wpływu jej ewentualnego nieprawidłowego zabezpieczenia na powstanie obrażeń głowy i śmierć na miejscu M. S. (2)</u></p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Wskazać należy, iż również zarzut dotyczący zasadności oddalenia wniosku dowodowego i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków na okoliczność umiejscowienia kosiarki w czasie wypadku i wpływu jej ewentualnego nieprawidłowego zabezpieczenia na powstanie obrażeń głowy i śmierć na miejscu M. S. (2) okazał się nietrafiony.</p> <p>Podnieść należy, iż odpowiedzialność karna za przestępstwo sprowadzenia wypadku ze skutkiem śmiertelnym jest uzależniona od zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem sprawcy a skutkiem.</p>		



Nie wdając się w rozstrzygnięcie teoretycznych sporów co do zasadności poszczególnych teorii związku przyczynowego (ekwiwalencji, adekwatnego związku przyczynowego, relewancji, skutków koniecznych i przypadkowych), w orzecznictwie Sądu Najwyższego za punkt rozważań bierze się, czy zachowanie się człowieka jest jednym z obiektywnych warunków powstania skutku (*conditio sine qua non*), ograniczając ten związek zasadą winy. W doktrynie i orzecznictwie priorytet daje się teorii obiektywnego przypisania skutku (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2000 r., OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 45; z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98, OSNKW 2001, z. 5-6, poz. 45). Wypadek może być wynikiem szeregu przyczyn, jednakże pod kątem widzenia oceny karnej decydujące znaczenie ma okoliczność, czy wadliwe prowadzenie samochodu (...) stanowi taką przyczynę, przy braku której pozostałe przyczyny byłyby dla spowodowania wypadku śmiertelnego niewystarczające.

Odnosząc się do wskazań apelującego na temat zabezpieczenia kosiarki podczas przewożenia jej w samochodzie, w który uderzył oskarżony powodując wypadek, wskazać należy, iż warunki jakich należy przestrzegać podczas przewozu ładunków w pojazdach ustawodawca określił w art. 61 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Z przywołanego przypisu nie wynika jednak jak powinny zostać zabezpieczone przedmioty, które w całości mieszczą się w pojeździe. Wobec braku tego rodzaju szczególnych warunków kierowcy powinni

pamiętać o ogólnych zasadach bezpieczeństwa, a więc o tym, aby ładunek nie ograniczał widoczności kierowcy, swobody kierowania pojazdem ani w żaden inny sposób nie zagrażał bezpieczeństwu pasażerów. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci protokołów oględzin oraz załączonej dokumentacji wynika, że pokrzywdzeni przewozili m. in. bagaże, co nie dziwi mając na uwadze, że wracali z zagranicy. Nie ustalono sposobu zabezpieczenia tych przedmiotów, jednak kwestia ta pozostaje bez znaczenia w warunkach przedmiotowej sprawy. Nie do zaakceptowania jest bowiem argumentacja wskazująca, że wykazanie niedopełnienia przez pokrzywdzonych obowiązku zabezpieczenia przewożonych przedmiotów mogłoby zwolnić oskarżonego z odpowiedzialności za skutek w postaci śmierci M. S. (2). Podkreślenia bowiem wymaga, że istota koncepcji obiektywnego przypisania skutku, opiera się na założeniu, zgodnie z którym spowodowanie skutku będącego następstwem naruszonej przez sprawcę zasady ostrożności jest obiektywnie przypisywalne temu sprawcy wtedy, gdy urzeczywistnia się w nim niebezpieczeństwo, któremu zapobiec miało zachowanie naruszonego obowiązku ostrożności. Innymi słowy, sprawcy spowodowania skutku przestępnego można ów skutek obiektywnie przypisać wtedy, gdy zachowanie sprawcy stwarzało lub istotnie zwiększało prawnie nieakceptowalne niebezpieczeństwo dla dobra prawnego stanowiącego przedmiot zamachu i niebezpieczeństwo to zrealizowało się w postaci nastąpienia danego skutku przestępnego. Dla określenia charakteru i

zakresu odpowiedzialności za skutki wywołane naruszeniem reguł ostrożności kluczowe znaczenie ma odpowiedź na pytanie, który z uczestników ruchu dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym pozostającego w normatywnym związku z zaistniałym zdarzeniem. Należy pamiętać, że to zachowanie A. T. (1) było pierwotną i zasadniczą przyczyną zdarzenia, które doprowadziło do śmierci pokrzywdzonych. Jak słusznie zważył Sąd I instancji: „pytanie brzmi co było przyczyną uderzenia” Dalej wskazując, iż gdyby oskarżony nie spowodował zagrożenia, to nie doszłoby do zderzenia czołowego i żadne przedmioty by się nie przemieściły, a w efekcie nie nastąpiłby skutek śmiertelny po stronie pasażera i kierowcy pojazdu K. C.. Jednocześnie celem uzupełnienia powyższego wyводу wskazać należy, iż siła uderzeniowa nawet niewielkich i lekkich przedmiotów w chwili wypadku jest znaczna i może prowadzić do tragicznych skutków, nie wpływa to jednak na możliwość przewożenia w samochodach przedmiotów o różnych gabarytach, o ile mieszczą się w pojeździe bowiem związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy określonym zachowaniem a skutkiem w postaci śmierci, nie zmaterializuje się poprzez istotne zwiększenie ryzyka już istniejącego a wywołanego naruszeniem reguł ostrożności nakazującej prawidłowe zabezpieczenie przewożonych przedmiotów, ale z uwagi na naruszenie reguł bezpieczeństwa w ruchu lądowym bez których do zdarzenia by nie doszło tj. np. zbyt szybką jazdę czy też jazdę w stanie nietrzeźwości, zaś inne czynniki nie mogłyby zaistnieć,

<p>bowiem nie zostałyby wywołane działaniem sprawcy.</p> <p>Wobec tych rozważań bezzasadny w stopniu oczywistym był wniosek dowodowy obrony zgłoszony w apelacji o ponowienie w postępowaniu odwoławczym dowodu z opinii (...) na okoliczność ewentualnego wpływu znajdującego się w samochodzie przedmiotu-kosiarki na zgon pasażera pojazdu.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. T. (1) za czyn w pkt I i IV (w wyroku numeracja wg liczb arabskich) kary 3 lat pozbawienia wolności</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na całkowitą niezasadność omówionego zarzutu.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.4.</p>	<p>Zarzut z apelacji obrońcy oskarżonego: <u>Obraza przepisów postępowania karnego poprzez naruszenie art. 169 § 1 i 2 kpk w związku z art. 170 § 1 pkt 2 kpk</u> polegająca na oddaleniu wniosku dowodowego w przedmiocie przesłuchania ochotników straży pożarnej, podczas gdy ich zeznania były istotne z punktu widzenia rozbieżności w sprawie i ustalenia okoliczności co było w pojeździe pokrzywdzonych w momencie wypadku i czy były inne</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	czynniki zewnętrzne mogące mieć wpływ na powstanie obrażeń głowy M. S. (2).
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
Wywód poczyniony w pkt 3.3 prowadzi do konstatacji, że bezzasadnym jest również zarzut obrońcy oskarżonego dotyczący naruszenia art. 169 § 1 i 2 kpk w związku z art. 170 § 1 pkt 2 kpk polegający na oddaleniu wniosku dowodowego w przedmiocie przesłuchania ochotników straży pożarnej. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko procesowe przyjęte przez Sąd I instancji. Treść zeznań ochotników straży pożarnej nie miałyby bowiem żadnego dodatkowego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Stwierdzenia wymaga, że z dokumentacji fotograficznej wynika co znajdowało się w pojeździe w chwili zdarzenia, w sytuacji powypadkowej. W tym względzie brak jakichkolwiek rozbieżności. Natomiast jak prawidłowo ustalił to Sąd I instancji, pierwotną i zasadniczą przyczyną zdarzenia, które doprowadziło do śmierci pokrzywdzonych, było złamanie przez A. T. (1) elementarnych reguł ruchu drogowego w następstwie czego uderzył on w prawidłowo jadący pojazd marki K. C.. Ewentualne przemieszczenie przedmiotów, nawet jeżeli nastąpiło na skutek ich niezabezpieczenia, jest czymś zupełnie naturalnym, niemniej wtórnym co do głównej przyczyny tragicznego wypadku, bez której do śmierci pokrzywdzonych by nie doszło.	

Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. T. (1) za czyn w pkt I i IV (w wyroku numeracja wg liczb arabskich) kary 3 lat pozbawienia wolności	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na całkowitą niezasadność omówionego zarzutu.		
Lp.	Zarzut	
3.5.	Zarzut z apelacji obrońcy oskarżonego: <u>Obraza przepisów postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 174 kpk poprzez nadanie waloru dowodowego wbrew przepisom postępowania notatkom urzędowym, które nie mogą stanowić podstawy ustalenia, że okoliczności zdarzenia w nich opisane miały miejsce.</u>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Za całkowicie bezpodstawny należy uznać zarzut obrońcy, iż Sąd I instancji oparł swe rozstrzygnięcie na notatkach urzędowych, które nie mogły stanowić podstawy ustalenia, że okoliczności i zdarzenia w nich opisane miały miejsce.</p> <p>Należy zwrócić uwagę, że wynikający z przywołanego przez obrońcę</p>		

art. 174 kpk zakaz odnosi się do zastępowania dowodu z przesłuchania oskarżonego lub świadka treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych, a zatem czynności protokolarnych. Natomiast przepis ten nie zabrania wykorzystania tych dokumentów obok wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka. Na podstawie art. 393 § 1 kpk zdanie pierwsze notatka urzędowa może zostać wówczas ujawniona na rozprawie jako dokument urzędowy. W zakresie zapisków służbowych (notatek służbowych) należy rozróżnić, jak się wydaje, dwie grupy. Po pierwsze, te sytuacje, kiedy notatka służbowa nie ma charakteru dowodowego, ale informacyjny (dotyczy zatem ustalonych osób biorących udział w zdarzeniu, jego ogólnego przebiegu, sposobu zabezpieczenia – np. notatka z tzw. interwencji) oraz notatki służbowe sporządzane zamiast protokołu, gdy nie mają być nośnikiem określonych informacji, ale dowodem w ścisłym tego słowa znaczeniu. Oznacza to, że zakresem zakazu objęte są tylko notatki urzędowe, które sporządzono zamiast protokołu przesłuchania oskarżonego lub świadka. (Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany. Opublikowano: LEX/el. 2021). Podkreślić zaś należy, iż w niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. I tak należy wskazać, że informacje zawarte w przywołanych na k. 1, k. 53 oraz k. 68 w notatkach urzędowych znajdują swoje odbicie w szeregu protokołach w tym m.in. w protokole oględzin miejsca zdarzenia oraz pojazdów, protokołach przebiegu badania stanu trzeźwości czy protokołach przesłuchań świadków. Uzupełniająco warto przytoczyć

tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 października 2015 r, II AKa 277/15, zgodnie z którą: "Przepis art. 174 k.p.k. nie oznacza wykluczenia możliwości czynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych w oparciu o policyjne notatki urzędowe sporządzone w toku postępowania. Notatka nie dotyczyła żadnej czynności procesowej wymagającej sporządzenia protokołu, czy też treści które powinny wynikać li tylko z zeznań świadka. (...) Ponieważ brak jest uzasadnionych wątpliwości co do rzetelności treści ujętych w tejże notatce urzędowej, tym samym nie można podzielić poglądu skarżącego tak o mającej zaistnieć obrazie normy art. 174 k.p.k. jak i o potrzebie przesłuchania w charakterze świadka autora przedmiotowej notatki urzędowej, sporządzonej przed ponad pięcioma laty." Zatem również i omawiany zarzut należy uznać za chybiony, zwłaszcza że skarżący nie wykazał jak wykorzystanie tych dokumentów, obok innych dowodów na okoliczności poruszane w rzeczonych notatkach, miałyby wpłynąć na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. T. (1) za czyn w pkt I i IV (w wyroku numeracja wg liczb arabskich) kary 3 lat pozbawienia wolności

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.



Brak podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na całkowitą niezasadność omówionego zarzutu.		
Lp.	Zarzut	
3.6.	Zarzut z apelacji oskarżyciela publicznego: <u>Rażąca niewspółmierność – łagodność kary</u> orzeczonej wobec oskarżonego A. T. (1) polegająca na wymierzeniu mu kary za przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178§ 1 kk kary 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności, podczas gdy należyta ocena wszystkich okoliczności wpływających na wymiar kary, przemawiają za orzeczeniem surowszej kary jednostkowej oraz co za tym idzie kary łącznej pozbawienia wolności, spełniających w ten sposób cele w zakresie indywidualnego, jak i społecznego oddziaływania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Zarzut apelacyjny oskarżyciela publicznego okazał się zasadny i doprowadził do wydania rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym.  Podzielając w pełni poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i ocenę prawną zachowań A. T. (1), Sąd odwoławczy stwierdził wystąpienie nieprawidłowości w zakresie rozstrzygnięcia o karze wymierzonej oskarżonemu za przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, a w konsekwencji także dotyczące wymiaru orzeczonej		

kary łącznej. Zawartość akt sprawy i lektura pisemnego uzasadnienia zanegowanego orzeczenia uzasadniają przyjęcie wniosku, że przedmiotowe rozstrzygnięcie zawiera cechy rażącej niewspółmierności, o której mowa w treści art. 438 pkt 4 kpk, a zatem wiąże się z występowaniem różnicy między karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw sądowego wymiaru kary. Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że z rażącą niewspółmiernością kary, mamy do czynienia wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karą dotychczas wymierzoną nazwać można by niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNKW 1995/5-6/33). We wskazanym wyżej zakresie różnica ta jest natury zasadniczej, oczywistej, rzucającej się w oczy i stanowi niedającą się zaakceptować nieproporcjonalność kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej, zasłużonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2006 r., (...) 28/06, LEX nr 568924).

Po analizie pisemnych motywów zanegowanego orzeczenia Sąd Okręgowy choć przyznał rację Sądowi Rejonowemu, co do okoliczności wpływających na wymiar kary, to jednak stwierdził, iż nie nadano im należytej wagi, doprowadzając do rażącej łagodności reakcji prawnokarnej.

Sąd Okręgowy przychyła się do wyrażonego w apelacji oskarżyciela publicznego stanowiska, iż kara w wymiarze 7 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona za przestępstwo z art. 177§ 2 kk w zw. z art. 178§ 1 kk a następnie kara łączna w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności nie uwzględniają we właściwy sposób konsekwencji płynących z wysokiego stopnia zawinienia A. T. (1) oraz społecznej szkodliwości czynu, stanowiąc zbyt łagodną sankcję za zło wyrządzone przez oskarżonego. Wskazać należy, że przepis art. 115 § 2 kk formułuje szereg kryteriów mających służyć prawidłowej ocenie stopnia społecznej szkodliwości konkretnego czynu, jednak ocena tego stopnia musi spełniać wymogi oceny kompleksowej – całościowej, nie zaś mającej charakter niejako matematycznego sumowania poszczególnych wyznaczników (vide wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2006 r., WA 25/06, LEX nr 295047). W związku z tym wskazać trzeba, że z niżej podanych przyczyn taka właśnie, kompleksowa ocena prowadzi do wniosku o znacznym stopniu społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu.

W pierwszej kolejności odnotować należy, że A. T. (1) zdecydował się na naruszenie porządku prawnego w wieku 29 lat, a zatem jako osoba rozumiejąca

podstawowe zasady etyczno-moralne oraz dysponująca już na tyle poważnym doświadczeniem życiowym, aby zdawać sobie sprawę z niedopuszczalności takiego stanu rzeczy i możliwych jego konsekwencji. Należy podkreślić, że oskarżony swoim postępowaniem zignorował jedną z podstawowych, najważniejszych norm, wyrażoną w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a mianowicie normę zakazującą kierowania pojazdami w stanie nietrzeźwości. Karalność zarzucanego mu czynu jest powszechnie znana. A. T. (1) prowadził pojazd mając 1,79 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, co odpowiada wartości ponad 3,5 promila. Tym samym przeszło siedmiokrotnie przekroczył próg określony w przepisach ustawy karnej. Na uwagę zasługuje także to, że w momencie gdy podjął taką decyzję stężenie alkoholu w jego organizmie musiało być jeszcze większe. Jak sam wskazał od godzin wieczornych 18 maja do wczesnorannych 19 maja 2018 roku spożył dwie butelki wódki o pojemności 0,7 l. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż wypicie takiej ilości alkoholu, jaką deklarował oskarżony, wpływa znacząco na stopień jego stężenia tej substancji w organizmie człowieka. Musiał zatem mieć świadomość, że pozostaje w stanie upojenia alkoholowego. Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż wiedzą powszechną jest wpływ alkoholu na organizm człowieka, prowadzący do upośledzenia uwagi, opóźnienia czasu reakcji na nowe bodźce wzrokowe, obniżenia samokontroli i samokrytycyzmu przy równoczesnym występowaniu zaburzeń widzenia przestrzennego i zawężeniu pola widzenia obwodowego i zaburzeń

psychomotorycznych, upośledzających zborność i koordynację ruchów oraz zdolności poruszania się. W tym kontekście wyrazistym staje się stopień naruszenia przez oskarżonego norm prawnych i reguł ostrożności gdy weźmie się pod uwagę, że stan upojenia alkoholowego oskarżonego był tak znaczny, że u przeciętnego człowieka prowadzi do zniesienia prawidłowej reakcji na bodźce a nawet do utraty przytomności (A. R., „Stan nietrzeźwości w polskim prawie karnym” P. 1969, str. 32 i następne). W tym miejscu należy wskazać, że z treści wyjaśnień złożonych przez A. T. (1) wynika, iż „starał się jechać z normalną prędkością”, a zatem mając na uwadze, iż ponad dwukrotnie przekroczył dozwoloną prędkość, jadąc około 109 km/h tuż przed wypadkiem, stan jego postrzegania był całkowicie zaburzony. Nadto, podsądny wskazał, że nie pamięta niczego co działo się po tym jak uderzył w jadący przeciwnym pasem ruchu zespół pojazdów składający się z samochodu I. (...) i przyczepy. To również wpisuje się w typowe reakcje kierującego upojonego spożytym alkoholem. Ponadto, A. T. (1) prowadząc w stanie nietrzeźwości umyślnie naruszył nie tylko normę przewidzianą w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, ale także szereg innych elementarnych zasad wpisanych w tę ustawę a mianowicie art. 3 ust. 1, art. 19 ust 1 oraz art. 7 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i prowadził pojazd z prędkością 105-110 km/h, przekraczając tym samym prędkość dopuszczalną na tym odcinku drogi, przy ograniczeniu

do 50 km/h w wyniku czego dwukrotnie zjechał na przeciwległy pas ruchu wprost na prawidłowo jadące samochody. Akcentując okoliczności dotyczące umyślnego naruszenia tej elementarnej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, skarżący prokurator słusznie zaalarmował, że nie zostało to należycie odzwierciedlone w wymiarze kary.

W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie oskarżonego ocenić należy, jako wynikające ze świadomego lekceważenia przepisów prawa i bezpieczeństwa innych użytkowników drogi albowiem miał on pełną świadomość tego, że znajduje się on pod wpływem alkoholu. Stopień zawinienia był zatem wysoki. Jednocześnie gdy weźmie się pod uwagę, iż we wskazanym stanie zamierzał przejechać około 80 km, przemieszczając się w ciągu dnia bardzo ruchliwą trasą drogi krajowej nr (...), to uznać należy, iż zachowanie podsądnego wskazuje, że życie i zdrowie innych uczestników ruchu drogowego było dla niego w inkryminowanym okresie całkowicie obojętne. Wreszcie, następstwa jego zachowania były tragiczne, mianowicie śmierć dwóch osób – mężczyzn pozostających w sile wieku. Co więcej wnioski wydanej w sprawie opinii z zakresu rekonstrukcji i wypadków drogowych są jednoznaczne. Osoby jadące z naprzeciwka nie miały żadnych szans na uniknięcie zderzenia, pomimo iż kierowca pojazdu marki K. C. jechał z dozwoloną na tym odcinku trasy prędkością oraz zjechał na prawo w kierunku barierek, próbując w ten sposób uciec od zagrożenia. Jednocześnie opis

zdarzenia rysujący się w oparciu o zeznania świadków, świadczy o tym jak realny i wysoki był stopień zagrożenia także dla kilku innych konkretnych uczestników ruchu drogowego. W wyniku zderzenia pasażer pojazdu K. C. poniósł śmierć na miejscu, zaś kierowca pozostając po wypadku w śpiączce, zmarł po ponad dwóch miesiącach intensywnej hospitalizacji. Tym samym oskarżony swoim działaniem naruszył największe dobro jakim jest życie ludzkie, doprowadzając do śmierci aż dwóch osób. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, iż co do zasady okoliczności należące do znamion danego przestępstwa nie mogą być traktowane jako wpływające na zaostrenie lub złagodzenie kary. Jednak w sytuacji, gdy okoliczności takie podlegają stopniowaniu co do ich nasilenia, jakości lub nagromadzenia, mogą być przyjmowane jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary, mimo że należą do ustawowych znamion danego typu przestępstwa (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2014 r., III KK 212/14, LEX Nr 1552608). Z tego punktu widzenia, w sytuacji gdy znamieniem przestępstwa z art. 177 § 2 kk jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, dopuszczalne było akcentowanie jako okoliczności wpływające na zaostrenie kary, iż następstwem wypadku spowodowanego przez skazanego była śmierć dwóch osób (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2016 r. V KK 221/16). Istotne jest także to, że skutki popełnionego przez oskarżonego A. T. przestępstwa dotknęły także bliskich osób, które zginęły w wypadku. Zmarli byli bowiem silnie emocjonalnie związani z członkami swoich rodzin.

Nadto T. L. opiekował się matką oraz niepełnosprawnym bratem, zatem jego śmierć doprowadziła do pogorszenia ich warunków życia.

Ponownego podkreślenia wymaga także, że w świetle realiów dowodowych niniejszej sprawy, nie ujawniły się żadne okoliczności, wskazujące, aby podsądny znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej, nakazujące umniejszyć stopień zawinienia. Za taką okoliczność z pewnością nie może zostać uznana linia obrony oskarżonego polegająca na twierdzeniu, iż musiał przyjechać do rodziców, aby oddać im klucze do samochodu, które były im niezbędne z uwagi na konieczność udania się przez matkę oskarżonego do lekarza.

Mając na uwadze, że szczegółowa i wnikliwa analiza treści zeznań złożonych przez świadka G. T. w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego została przeprowadzona w początkowej części niniejszego uzasadnienia (Tabela 3.1) Sąd Okręgowy za zbyt liczne uznał powtórne przywoływanie argumentacji jasno wskazujące na to, iż za w pełni słuszne należało uznać również rozważania Sądu I instancji dotyczące odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka odnośnie konieczności skorzystania w feralnym dniu z pomocy medycznej, z czym miała się wiązać jazda oskarżonego do domu rodzinnego.

Przy określaniu stopnia zawinienia A. T. (1) nie sposób pomijać jego stosunku psychicznego do popełnienia czynu zabronionego. W związku z tym na uwagę zasługuje okoliczność, że z jego wyjaśnień



wynika, że skończył spożywać alkohol około godziny 5 – 6 rano. Telefon matki G. T. proszącej o zwrot kluczy nastąpił w niedużej odległości czasowej. Oskarżony zdecydował się pojechać, bo jak sam stwierdził bał się przyznać matce, że pozostaje w stanie nietrzeźwości. Z oczywistych względów taka argumentacja nie stanowi żadnego wytłumaczenia zachowania oskarżonego, dowodząc iż w sposób całkowicie nieodpowiedzialny, wiedząc, że nie może prowadzić wsiadł za kierownicę samochodu. Zwrócić uwagę należy także na to, że w toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony podczas pierwszego przesłuchania wskazał, jedynie, że matka chciała, aby przyjechał i oddał klucze, w związku z czym bezmyślnie wsiadł do auta. Decyzja o podróży autem stanowiła nie tylko przejaw lekkomyślności, lecz również przejaw bezkrytycznego zignorowania obowiązujących zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż opisanego zachowania A. T. (1) nic nie usprawiedliwia, w tym okolicznością taką z pewnością nie były jego ówczesne problemy jako rodzica co do kontaktów z dzieckiem czy te dotyczące relacji międzyludzkich, na które powoływał się w swoich wyjaśnieniach oskarżony.

Słuszne są również uwagi Sądu Rejonowego, iż oskarżony jest osobą wykształconą w kierunku pedagogiczno-socjalnym, która ma za sobą praktyki w zakładzie karnym. Pozwala to zatem na wniosek, że dokładnie zdawał sobie sprawę z tego z czym wiąże się łamanie ustanowionych reguł społecznych. Nadto, oskarżony był młodszym wychowawcą w domu dziecka, a co za tym idzie

powinien być osobą dającą swoim zachowaniem przykład innym. Informacja o odbytych kursie pierwszej pomocy przedmedycznej również powinna mu uświadomić jak kruche, a zarazem cenne jest ludzkie życie, co trafnie już zauważył Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wszystkie te okoliczności dotyczące osoby sprawy w żadnym wypadku nie miały charakteru łagodzącego przy kształtowaniu wymiaru kary.

Podsumowując tę część stwierdzić należy, że stopień winy A. T. (1) został uwzględniony tylko o tyle, o ile wyznaczał on zakres dopuszczalnej sankcji względem jego osoby. Zgadając się z oskarżycielem publicznym, z przytoczonych wyżej względów zakres ten, w przekonaniu Sądu odwoławczego, był o wiele szerszy niż ten, który swymi wywodami określił Sąd I instancji. Podobnie Sąd Okręgowy uznał, iż również stopień społecznej szkodliwości czynów był bardzo wysoki i wymagał odzwierciedlenia w wymiarze kary poprzez jej zaostrzenie.

Trzeba było również odnieść się do kwestii zachowania A. T. (1) po spowodowaniu wypadku. Oskarżony przeprosił bliskich pokrzywdzonych dopiero na rozprawie głównej, a więc po upływie półtora roku od momentu zdarzenia. Po raz drugi zrobił to w liście przesłanym Sądowi II instancji. Z pewnością dla oskarżonego zdarzenie drogowe z dnia 19 maja 2018 r. stanowiło silne przeżycie i można zrozumieć, że psychicznie trudno mu było nawiązać kontakt z rodzinami ofiar wypadku. Tym niemniej samo przeproszenie rodzin zmarłych, jakkolwiek nie bez wartości to nie mogło mieć istotnego znaczenia przy

wymiarze kary, zwłaszcza wobec podjętych przez podsądnego działań majątkowych. Znamionnym jest, iż puste okazały się deklaracje A. T. składane w trakcie przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 20 maja 2018 roku, gdzie wskazywał na możliwość dokonania zabezpieczenia roszczeń należnych osobom bliskim zmarłych w wypadku na nieruchomości lokalowej, której był właścicielem. Pozostając na wolności, już w dniu 6 czerwca 2018 roku oskarżony darował tę nieruchomość swoim rodzicom, co uniemożliwiło skuteczne dokonanie wpisu hipoteki przymusowej do księgi wieczystej i realizację na późniejszym etapie postanowienia prokuratora w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego. Jak słusznie wskazał prokurator opisane zachowanie A. T. (1) prowadzi do wniosku, iż oskarżony przynajmniej w aspekcie majątkowym wyraźnie dążył do ograniczenia swojej odpowiedzialności za skutki spowodowanego zdarzenia, które to zachowanie w sposób jednoznaczny należało ocenić negatywnie.

Z kolei ustalając, że kara ma osiągnąć określone cele w oddziaływaniu wobec podsądnego, a także w zakresie kształtowania świadomości społecznej, należało uwzględnić, że kara ma być sprawiedliwą odpłatą za wyrządzone zło. W przedmiotowej sprawie, skutek wypadku był najpoważniejszy, mianowicie śmierć dwóch osób, zaś waga naruszonych reguł ruchu drogowych bardzo istotna. Kształtując represję prawnokarną wobec sprawcy, należało zatem z całą stanowczością położyć akcent na istotne w ferowaniu sankcji za spowodowanie wypadków

komunikacyjnych względy  
prewencji generalnej. Zważyć  
należało, że wymiar sprawiedliwości  
jest zobligowany do bardzo  
stanowczej i surowej reakcji  
prawnokarnej wobec sprawców  
tego typu tragicznych w skutkach  
wypadkach komunikacyjnych  
bowiem tylko taka reakcja  
może prowadzić do zwiększenia  
bezpieczeństwa na drogach. Tym  
samym względy prewencji ogólnej,  
na które w zarzucie apelacyjnym  
powoływał się prokurator  
przemawiają za surowym  
sankcjonowaniem umyślnego  
naruszania elementarnych reguł  
ruchu drogowego przez osoby  
nieodpowiedzialne, zachowujące się  
tak, jakby nie obowiązywały ich  
reguły ruchu drogowego, których  
przestrzeganie ma przecież chronić  
życie i zdrowie jego uczestników.

Z tych wszystkich względów Sąd  
Okręgowy zmienił wyrok Sądu  
Rejonowego w zaskarżonej części w  
ten sposób, że podwyższył orzeczoną  
wobec oskarżonego A. T. (1) karę z  
pkt 4 wyroku do 10 lat pozbawienia  
wolności, a co za tym idzie także  
karę z pkt 11 wyroku do 10 lat  
pozbawienia wolności.

Łącząc jednostkową karę 9 miesięcy  
pozbawienia wolności, wymierzoną  
za czyn z art. 178a § 1 k.k., z  
karą 10 lat pozbawienia wolności,  
wymierzoną za czyn z art. 177  
§ 2 kk w zw. z art. 178 § 1  
kk, Sąd Okręgowy posłużył się  
zasadą absorpcji i orzekł karę  
łącznie 10 lat pozbawienia wolności.  
Podejmując rozstrzygnięcie w tym  
zakresie Sąd II instancji miał  
na uwadze występowanie pomiędzy  
przestępstwami popełnionymi przez  
A. T. (1) bardzo silnego związku  
przedmiotowego i podmiotowego, a  
także to że rzeczony przestępstwa

<p>zostały popełnione w zbliżonym okresie czasu, nierozdzielnie łącząc się z naruszeniem dobra prawnego w postaci bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd Okręgowy nie znajdując natomiast podstaw do innych korekt zaskarżonego wyroku, w pozostałej części orzeczenie o karze utrzymał w mocy.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie wysokości kar pozbawienia wolności orzeczonych w pkt 4 i 11 jego sentencji poprzez wymierzenie A. T. (1) za przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk kary 10 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 85 § 1 i art. 86 § 1 kk kary łącznej w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wnioski zostały uwzględnione w całości jako w pełni zasadne, z przyczyn podanych powyżej. Sąd Okręgowy po analizie pisemnych motywów zanegowanego orzeczenia chociaż przyznał rację Sądowi Rejonowemu co do okoliczności wpływających na wymiar kary, to jednak stwierdził, iż nie nadano im należytej wagi, co skutkowało rażąco łagodnością reakcji prawnokarnej. Kompleksowa ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu prowadziła do wniosku, iż koniecznym jest podwyższenie wymiaru kary zasadniczej za spowodowanie wypadku drogowego. Konsekwencją tej zmiany było orzeczenie także surowszej kary łącznej, na poziomie</p>		

kary za występki z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.		
Lp.	Zarzut	
3.7.	<p>Zarzut z apelacji obrońcy oskarżonego: <u>Rażąca niewspółmierność kary orzeczonej wobec A. T. (1)</u>, tj. w pkt I wyroku, wymierzonej na podstawie art. 178a § 1 kk kary 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz w pkt IV wyroku na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk wymierzonej kary 7 lat 6 miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat poprzez nieuwzględnienie w należyтым stopniu całokształtu zachodzących w sprawie okoliczności łagodzących tj. braku ucieczki i ukrywania się przez oskarżonego, dobrowolnego stawienia się na komisariacie policji celem wyjaśnienia sprawy, przyznania się do popełnienia czynu i złożenia wyjaśnień, a nadto wyrażenia skruchy, poprawnej opinii o oskarżonym i jego poprawnego zachowania w toku procesu, a także prowadzenia przez oskarżonego ustabilizowanego trybu życia wskazując, że postawa życiowa oraz warunki i właściwości osobiste świadczą o pozytywnej prognozie kryminologicznej, zaś z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że dla zrealizowania celów kary wystarczające jest wymierzenie oskarżonemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		

Warto także w tym miejscu zaakcentować, że zmiana wysokości orzeczonej kary może w wyniku postępowania odwoławczego nastąpić jedynie wówczas, gdyby kara ta jawiła się jako "rażąco niewspółmierna". Owa niewspółmierność w ustawie została poprzedzona określeniem "rażąca", co wyraźnie zaostrza kryterium zmiany wyroku. Określenie "rażąca" należy bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie przez swą niewspółmierność razi.

Dokonując oceny wymiaru orzeczonych kary jednostkowych Sąd odwoławczy nie zgodził się z obrońcą, iż orzeczone kary pozbawienia wolności za czyny z art. 178a § 1 kk oraz z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk są rażąco surowe i należałoby je obniżyć do kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności. A nawet, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż wymierzona A. T. w zaskarżonym wyroku kara za spowodowanie wypadku ze śmiertelnymi skutkami jest zdecydowanie zbyt łagodna w stosunku do wagi czynu zarzucanego oskarżonemu o czym była już mowa w Tabeli 3.6., a co wynika przede wszystkim z jazdy z prędkością dwukrotnie przekraczającą prędkość administracyjnie dopuszczalną, bez zachowania także pozostałych podstawowych reguł ostrożności w ruchu lądowym co przejawiało się w umyślnym ich naruszeniu, w tym poprzez prowadzenie z takim stężeniem alkoholu we krwi, że uniemożliwiającym wręcz normalnie przemieszczanie, a co dopiero kierowanie pojazdem mechanicznym, co zaś miało miejsce podczas dużego ruchu pojazdów na długim odcinku drogi.

Brak jest jakichkolwiek argumentów, aby kara mogła być skorygowana w kierunku jej złagodzenia. Wymierzenie łagodniejszej kary prowadziłoby do bezpodstawnego i niezrozumiałego w danych realiach łagodnego traktowania sprawcy i nie osiągałoby zakładanych celów w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. W sprawie bowiem przeważają zdecydowanie okoliczności obciążające, które zresztą Sąd I instancji zbyt umiarkowanie uwzględnił na niekorzyść sprawcy.

Jednocześnie wskazać należy, że rozstrzygnięcie wydane przez Sąd I instancji jak i zapadłe w toku instancji odwoławczej nie stanowi przejawu zignorowania okoliczności dla oskarżonego korzystnych, a zatem uprzedniej niekaralności oraz przyznania się do popełnienia zarzucanych czynów. Nie przecząc, iż fakt przyznania się do popełnienia zarzucanych czynów, a także wyrażenie skruchy i podjęcie prób udziału w terapii antyalkoholowej stanowią okoliczności łagodzące, zaznaczyć trzeba, że nie należą one do grupy podstawowych, określonych w art. 53 § 1 kk, lecz dodatkowych, określonych w art. 53 § 2 kk, okoliczności branych pod uwagę przy wymiarze kary. Tym samym nie mogą mieć, tak jak chce tego obrońca, znaczenia równoważącego kwestie takie jak ocena stopnia społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11 lutego 2016 r., II AKa 10/16, LEX nr 2006012). Jednocześnie zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że przyznania do udziału w wypadku nie należy



przeceniać w sytuacji, gdy oskarżony został ujęty na gorącym uczynku. Podobnie stawienie oskarżonego na komisariacie policji należałoby raczej wiązać z jego zatrzymaniem, a nie dobrowolną decyzją. Wskazać należy także, że chociaż oskarżony wielokrotnie w toku postępowania wyrażał swój żal i skruchę to jednak za tymi słowami nie szły żadne czyny. Samo zadeklarowanie skruchy i przeprosiny podczas rozprawy w żaden sposób nie przystają natomiast do rozmiaru i nieodwracalności następstw wypadku, który spowodował oskarżony. Nawet jeśli zachowania te były szczerze i nieobliczone wyłącznie na poprawę sytuacji procesowej, to nie wymagały od oskarżonego szczególnego wysiłku. Z zebranych w sprawie dowodów nie wynika zarazem, by oskarżony przejawiał szczególne zainteresowanie losem rodziny tragicznie zmarłych, czy też starał się udzielić im pomocy w zaistniałej sytuacji życiowej. Co więcej, pomimo iż zadeklarował możliwość zabezpieczenia roszczeń pokrzywdzonych na swoim majątku przekazał jedyny wartościowy jego składnik w darowiźnie rodzicom, którzy przekazali go kolejnej osobie. W tym kontekście nie dziwi, iż część pokrzywdzonych uznała słowa przeprosin za nieszczerze, oskarżony nie podjął bowiem żadnych realnych starań, aby zadośćuczynić rodzinom tragicznie i nagle zmarłych mężczyzn, a wręcz swoim działaniem to mocno zablokował. Podobnie, z jednej strony oskarżony wskazuje, iż bierze udział w terapii, a z drugiej strony wbrew zgromadzonym dowodom poprzez obrońcę neguje istnienie takiego problemu alkoholowego. Odnosząc się z kolei do uprzedniej niekaralności A. T. (1) wskazać

należy, że chociaż nie był karany sędownie to jest kierowcą o określonym bagażu doświadczeń, a jego zachowanie nie miało charakteru całkiem incydentalnego. Jak ustalił Sąd Rejonowy A. T. (1) w 2014 roku miał zabrane prawo jazdy za jazdę pod wpływem alkoholu. Nadto był trzykrotnie tj. w dniach 30 marca 2014 roku, 10 marca 2017 roku 29 lipca 2017 roku karany administracyjnie za przekroczenie prędkości odpowiednio o od 31-40 km/h, od 31-40 km/h i od 41 do 50 km/h. Wbrew twierdzeniom obrońcy, czynnikiem działającym na niekorzyść oskarżonego jest i to, że jest osobą wykształconą w kierunku pedagogiczno-socjalnym, która ma za sobą praktyki w zakładzie karnym, a zatem powinien zdawać sobie sprawę z tego z czym wiąże się łamanie ustanowionych reguł społecznych. Nadto, oskarżony był także wychowawcą w domu dziecka, a zatem powinien być osobą dającą swoim zachowaniem przykład innym. W tym świetle wspomniane powyżej okoliczności przy uwzględnieniu wysokiego stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu nie mogły odnieść oczekiwanego przez apelującego obrońcę rezultatu w postaci złagodzenia wymiaru kary za przypisane w zaskarżonym wyroku przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Tym samym, pomimo zakwestionowania przez skarżącego prawidłowości oceny przedstawionej przez Sąd I instancji odnośnie warunków osobistych sprawcy, jego sposobu życia przed i postępowania po inkryminowanych zdarzeniach, Sąd odwoławczy w zaprezentowanej argumentacji obronnej nie znalazł jakichkolwiek przesłanek aby tę

ocenę Sądu Rejonowego uznać za wadliwą.

Odnosząc się z kolei do twierdzenia obrońcy, iż okolicznością łagodzącą w niniejszej sprawie jest to, że oskarżony nie uciekł z miejsca zdarzenia i nie ukrywał się wskazać należy, iż taka teza stanowi wyraz błędnej interpretacji prawa. Chociaż w doktrynie panuje spór czy ustawodawca za pomocą ogólnej klauzuli zawartej w art. 178 § 1 kk stworzył typy kwalifikowane przestępstw z art. 173, 174 i 177 kk czy też wskazany przepis stanowi podstawy nadzwyczajnego – obostrzonego wymiaru kary (tak również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2006 r., II KK 285/05, Prok. i Pr.-wkl. (...), poz. 10), to nie ulega wątpliwości, iż ewentualna ucieczka sprawcy stanowi czynnik wysoce obciążający prowadzący do wymierzenia surowszej kary. Takie zachowanie stanowi naruszenie nie tylko litery prawa, a także przede wszystkim reguł występujących w społeczeństwie. Winno być oceniane wysoce pejoratywnie, tym samym niezrozumiała jest próba przedstawienia nierealizowania tej dodatkowej okoliczności obciążającej jako dającej jakiegokolwiek podstawy do łagodniejszego potraktowania sprawcy. Tylko pozostanie na miejscu zdarzenia w celu udzielenia pomocy ofierze byłoby poczytywane na jego korzyść, chociaż powinno to niejako stanowić obowiązek sprawcy. Zaś niepodjęcie dodatkowego, wysoce nagannego z moralnego punktu widzenia działania, nie może być rozpatrywane na korzyść sprawcy. Z tych też przyczyn należało zdecydowanie wskazać, iż brak ucieczki, abstrahując już

od realnego braku możliwości oddalenia się oskarżonego z miejsca zdarzenia ze względu na jego stan upojenia alkoholowego oraz szybkie zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji, nie stawi okoliczności łagodzącej.

Okoliczności dotyczące problemów oskarżonego z alkoholem zostały już powyżej omówione dostatecznie szeroko. Natomiast z apelacji wynika, że po zdarzeniu oskarżony podjął leczenie odwykowe, psychologiczne i psychiatryczne, co Sąd Okręgowy przyjmuje tylko jako oświadczenie. Do apelacji nie dołączono żadnego dokumentu, który by te okoliczności poświadczał. Obrońca wniósł by za dowody w tym zakresie potraktować załączone do apelacji dokumenty, ale było to niemożliwe gdyż żaden z załączników (większość już wcześniej przedstawionych w toku sprawy) nie dotyczył leczenia oskarżonego po dniu 19 maja 2018 r.

Trudno uznać, aby na obniżenie wymiaru kary mogły mieć wpływ obrażenia, których doznał oskarżony. Ogół okoliczności wskazuje bowiem, że tylko i wyłącznie na skutek swojego wysoce nieodpowiedzialnego zachowania znacznie pogorszył swój stan zdrowia, jednocześnie pozbawiając życia dwie osoby, które w żaden sposób nie przyczyniły się do zaistnienia przedmiotowego wypadku.

Zamykając dotychczasowe rozważania podkreślić należy, iż miarą surowości kary nie jest ilościowe oznaczenie czasu pozbawienia wolności, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej za dane przestępstwo (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w

<p>Warszawie z 6 listopada 2015 r., II AKA 321/15, LEX nr 1936791). Skoro czyn zabroniony kwalifikowany z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk zagrożony jest karą od 9 miesięcy do 12 lat pozbawienia wolności, to nie sposób przyjmować, aby kara 10 lat pozbawienia wolności, w świetle zaprezentowanych wyżej okoliczności, była karą nadmiernie surową.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie A. T. (1) kary łagodniejszej i orzeczenie wobec niego za czyn w pkt I i IV (w wyroku numeracja wg liczb arabskich) kary 3 lat pozbawienia wolności</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Sąd Okręgowy nie złagodził kar wobec oskarżonego w sposób proponowany przez obrońcę, gdyż nie uznał zasadności zarzutu rażącej łagodności wymierzonych oskarżonemu kar, przeciwne zmienił wyrok Sądu Rejonowego podwyższając orzeczoną wobec oskarżonego A. T. (1) karę z pkt 4 wyroku do 10 lat pozbawienia wolności i orzekł karę łączną w pkt 11 wyroku w wysokości 10 lat pozbawienia wolności.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.8.</p>	<p>Zarzut z apelacji obrońcy oskarżonego: <u>Rażąca niewspółmierność środka karnego w postaci nawiązek orzeczonych wobec A. T. (1) w pkt 6, 7, 8, 9 i 10 wyroku z dnia 16 marca 2021 roku, w sytuacji</u></p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

	<p>gdy oskarżyciele posiłkowi uzyskali należne im odszkodowanie w drodze ugody zawartej z ubezpieczycielem, a także w sytuacji gdy zarobki oskarżonego nie pozwalają na uregulowanie należności z uwagi na nad wyraz wysoką kwotę należności orzeczoną przez Sąd, zważając na ilość osób upoważnionych oraz fakt konieczności odbycia długotrwałej kary podczas której oskarżony nie będzie miał możliwości zarobkować, a odsetki od orzeczonej przez Sąd należności będą wysokie, co prowadzi do przekonania, iż niezasadne jest orzeczenie należności albowiem są one niewspółmierne.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Ocena zarzutu rażącej niewspółmierności należności na rzecz członków rodziny pokrzywdzonych wypadła negatywnie. Należy jednoznacznie stwierdzić, że w przypadku śmierci pokrzywdzonego przesłanką zasądzenia w trybie art. 46 § 2 kk należności na rzecz osoby najbliższej dla pokrzywdzonego jest ustalenie, że śmierć pokrzywdzonego wywołała znacznie pogorszenie sytuacji życiowej osoby mu najbliższej (może dotyczyć wyłącznie sfery niematerialnej), a zasadność ich orzeczenia została wykazana w toku procesu. Obrońca, kwestionując zasadność zasądzenia należności, powołał się na to, że zarobki oskarżonego nie pozwalają na ich uregulowanie. Skarżący nie miał w żadnym razie racji, gdyż przesłankę miarkowania wysokości należności ustawodawca przewidział w art. 47 § 4 kk i odnosi się ona wyłącznie do należności zasądzonej na podstawie art. 47 § 3 kk</p>		

jako środka karnego. Zatem nie dotyczy nawiązek orzeczonych w pkt 6-8 zaskarżonego wyroku, dla zasądzenia których wyznacznikiem nie jest kondycja finansowa sprawcy (podobnie Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny, w wyroku z dnia 27 lutego 2020r., II Ka 765/19). Co do nawiązek orzeczonych na podstawie art. 47 § 3 kk na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa – na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu, Sąd Rejonowy zdecydował w pkt 9 i 10 wyroku. Obligatoryjność zastosowania tak dolegliwego środka ustawodawca łągodzi wspomnianą regulacją § 4 art. 47 kk, pozwalającą na wymierzenie nawiązki poniżej jej dolnej granicy, tj. 10 000 zł. Przemawiać za tym musi wystąpienie szczególnie uzasadnionych okoliczności, którymi przykładowo jest powstanie uszczerbku dla niezbędnego utrzymania sprawcy i jego rodziny jako następstwo wymierzenia nawiązki (musi być to zatem wyjątkowy przypadek uszczerbku, stanowiący istotny argument dla obniżenia wysokości nawiązki, nie zaś jakiegokolwiek pogorszenie sytuacji majątkowej wskazanych osób). obrońca w złożonej w tym zakresie apelacji powołał się jedynie na brak możliwości zarobkowych, których nie sposób poczytywać jako wymagane przez ustawę szczególne okoliczności. Podobnie, okolicznością taką nie jest naliczanie odsetek z uwagi na ewentualne niespłacanie orzeczonych kwot. Podnoszona przez obrońcę oskarżonego aktualna sytuacja osobista i majątkowa, w tym konsekwencje wymierzenia

kary bezwzględnej, w przedmiotowej sprawie nie mogły wpłynąć na orzeczenie nawiązki w niższej, łagodniejszej wysokości. Byłby to przejaw nieuzasadnionej pobłażliwości dla sprawcy, który dopuścił się przestępstwa o wysokiej społecznej szkodliwości, które dotknęło szerokie grono osób. Nadto wpłynęłoby to przede wszystkim w wysoce negatywny sposób na i tak już trudną sytuację H. i K. L.. Jednocześnie podkreślić należy, że żadne, w tym orzeczone kwoty po 10 000 zł, nie są w stanie nawet w nieznacznym stopniu wyrównać straty jaką człowiek odczuwa tracąc osobę bliską (syn, brat). Rozstrzygnięcie wskazywane przez obronę stałoby także w sprzeczności z celami kary, zarówno wychowawczymi jak i prewencyjnymi.

W ocenie Sądu nie zasługuje również na uwzględnienie niesformułowany wprost przez obrońcę, jednak wynikający z treści środka odwoławczego zarzut obrazy art. 415 § 1 zd. 2 kpk (naruszenie tzw. klauzuli antykumulacyjnej) poprzez orzeczenie nawiązek, pomimo iż oskarżyciele posiłkowi zawarli ugodę z ubezpieczycielem. W tym miejscu wydaje się zasadnym przywołanie sentencji postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2014 r. (sygn. IV KK 129/14, OSNKW 2015/3/26, KZS 2015/4/8, LEX nr 1552151, Biul.SN 2015/3/19). Sąd Najwyższy wyraża w nim podzielany przez tutejszy Sąd Okręgowy pogląd, że warunkiem zastosowania klauzuli antykumulacyjnej z art. 415 § 5 zd. 2 kpk (obecnie 415 § 1 zd. 2 kpk - przyp. SO) jest m.in. tożsamość podmiotowo-przedmiotowa roszczenia, o którym prawomocnie rozstrzygnięto w



innym postępowaniu albo jest przedmiotem takiego postępowania, z roszczeniem dochodzonym w procesie karnym, np. w trybie art. 46 kk; brak takiej tożsamości między roszczeniami powoduje brak spełnienia przesłanki stanu rzeczy osądzonej, czy stanu sprawy w toku; nie jest "innym postępowaniem" w rozumieniu art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. (obecnie 415 § 1 zd. 2 kpk - przyp. SO). Co istotne dla niniejszej sprawy, postępowanie likwidacyjne prowadzone przez zakład ubezpieczeń, ugoda zawarta przed ubezpieczycielem nie wypełnia kryteriów kolejnej przesłanki zastosowania klauzuli antykumulacyjnej, w postaci "prawomocnego orzeczenia o roszczeniu", a w konsekwencji, jako decyzja organu pozasądowego, nie powoduje "stanu rzeczy osądzonej". Tym samym nie ma obrazu art. 415 § 1 zd. 2 kpk, sugerowanej przez obrońcę oskarżonego, przyjmując iż wypłata odszkodowania przez ubezpieczyciela nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu wobec oskarżonego nawiązek na rzecz członków rodzin pokrzywdzonych. Kontrola instancyjna apelacji obrońcy oskarżonego nie potwierdziła słuszności żadnego z wymienionych w niej zarzutów.

Wniosek

Zmiana orzeczenia poprzez wymierzenie podsądnemu łagodniejszej kary tj. zmianę zasądzonych nawiązek na kwotę 3 000 zł w zakresie pkt VI, VII oraz VIII w wyroku SR to pkt 6,7 i 8) i kwotę 5 000 zł w zakresie pkt IX i X wyroku (w wyroku SR to pkt 9 i 10).

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Wnioski okazały się niezasadne gdyż orzeczone wobec oskarżonego w zaskarżonym wyroku środki kompensacyjne i karne na rzecz osób najbliższych ofiarom wypadku były wyważone, uwzględniając wszystkie istotne dla ich określenia elementy wymagane przez ustawę karną.	

<b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
Zwiężle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>0.11.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy
Poza zmianą opisaną poniżej w pkt 5.2.1. i omówioną w pkt 3.6. wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy w pozostałej części. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zawarto w pkt 1 lit a i lit. b wyroku Sądu Okręgowego.	
Zwiężle o powodach utrzymania w mocy	
Powodem utrzymania wyroku w mocy (poza zmianami opisanymi w pkt 5.2.) była całkowita niezasadność zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 kpk, uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji.	

<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
0.O.11.	Przedmiot i zakres zmiany
<p>Zmiana poprzez wskazanie, że stosując art. 4 §1 kk za podstawę rozstrzygnięć w zaskarżonym wyroku przyjęto ustawę karną w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 r.</p> <p>Zmiana pkt 4 poprzez podwyższenie kary pozbawienia wolności za przypisany oskarżonemu występki z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk do 10 lat</p> <p>Zmianie uległa wysokość kary zasadniczej za w/wym przestępstwo.</p> <p>Zmiana pkt 11 poprzez orzeczenie oskarżonemu nowej kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 10 lat w miejsce kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności wymierzonej przez Sąd Rejonowy.</p>	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Pkt 4 - Sąd Okręgowy dokonał zaostrzenia kary pozbawienia wolności mając na uwadze okoliczności opisane w pkt 3.6. niniejszego opracowania.</p> <p>Pkt 11 – Sąd Okręgowy orzekł nową karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności, co było konsekwencją podwyższenia kary za występki z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji, co również zostało omówione w pkt.3.6. przy zarzucie odwoławczym rażącej niewspółmierności kary podniesionym przez oskarżyciela publicznego.</p> <p>Na krótkie odniesienie się zasługuje także dodanie do części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku przepisu art. 4 § 1 kk, gdzie za podstawę rozstrzygnięć przyjęto ustawę karną w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy winien był uwzględnić, że w chwili orzekania obowiązywała ustawa karna w brzmieniu niekorzystnym dla podsądnego w porównaniu z ustawą sprzed tej nowelizacji w zakresie zasad wymiaru kary łącznej. Z dniem 24 czerwca 2020 r. zmianie uległo bowiem brzmienie przepisu art. 86 § 1 kk poprzez zaostrzenie wymiaru dolnej granicy</p>	

kary łącznej powyżej najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa. Niezbędne było zatem oparcie orzeczenia na przepisach z daty poprzedzającej zmianę ustawy karnej z dniem 24 czerwca 2020 r. Przepisy dotyczące łączenia kar za poszczególne przestępstwa były względniejsze dla A. T. (1) w brzmieniu uprzednio obowiązującym, umożliwiając zastosowanie zasady pełnej absorpcji i orzeczenie kary w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności. Dlatego też i w tym zakresie konieczna była modyfikacja i umieszczenie określonej formuły w rozstrzygnięciu Sąd II instancji, w pkt 1 jego wyroku.

<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylenia		

<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1 lit. c)	<p>Sąd Rejonowy dokonując zaliczenia okresów rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zgodnie z normą przewidzianą w art. 63 § 1 kk przeoczył, że A. T. (1) został zatrzymany w tej sprawie w dniu 19 maja 2018 r. o godz. 12:35 (k. 18) i był w związku z tym pozbawiony wolności do dnia 21 maja 2018 r. godz. 17:55 (k. 92). Niezbędne okazało się uwzględnienie w dokonanym zaliczeniu również tego okresu. Dlatego też Sąd Okręgowy dostrzegając powyższe wydał w tym zakresie uzupełniające orzeczenie. Przez wzgląd na oczywistą omyłkę rachunkową w treści wyroku z dnia 20 lipca 2021 r. konieczne jest w tym miejscu wskazanie, iż postanowieniem z dnia 23 lipca 2021 r. przedmiotowy wyrok sprostowano w pkt 1 lit. c) poprzez wskazanie, że na poczet kary łącznej zalicza się 3 dni (a nie błędnie podane 2 dni) z tytułu zatrzymania oskarżonego.</p>	
<b>6. Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
3.	Zgodnie z art. 634 kpk jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, do kosztów procesu za postępowanie odwoławcze od orzeczeń kończących postępowanie w

sprawie mają odpowiednie zastosowanie przepisy o kosztach za postępowanie przed sądem I instancji.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy opierając się na dyspozycji przepisu art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wydatków sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzył mu opłaty za obie instancje. Oskarżony aktualnie przebywa w zakładzie karnym i ma do odbycia długoletnią karę pozbawienia wolności, jego obecne możliwości zarobkowe są zatem niewielkie. Należało też dodatkowo uwzględnić zasady słuszności, za priorytetowe uznając wynikające z zaskarżonego wyroku roszczenia majątkowe na rzecz pokrzywdzonych. Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że uiszczenie tych należności na rzecz Skarbu Państwa byłoby zbyt uciążliwe dla podsądnego oraz pośrednio opóźniałoby realizację roszczeń dla oskarżycieli posiłkowych.

**7. PODPIS**

Mariusz Sygreła Hanna Bartkowiak Małgorzata Winkler-Galicka